

POSTANOWIENIE

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej D. w W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z 16 września 2019 r., XII Gz 574/19,

w sprawie z powództwa D. BVBA w W.

przeciwko A. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

(poprzednio T. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.)

o wydanie rzeczy,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

D. z siedzibą w W. domagał się od A. sp. z o.o. w K. (poprzednio: T. sp. z o.o. w K.) wydania kompletnej linii produkcyjnej do produkcji podkładów strunobetonowych.

Postanowieniem z 3 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie odmówił odrzucenia pozwu.

Postanowieniem z 16 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że odrzucił pozew.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że literalna wykładnia łączącej strony umowy dzierżawy linii produkcyjnej z 11 września 2017 r. (zawarta w związku z łączącą

strony umową w sprawie współpracy przy produkcji oraz w sprawie dzierżawy linii produkcyjnej) prowadzi do wniosku, iż zgodnym zamiarem stron było rozwiązywanie sporów powstałych na tle umowy w sposób polubowny (co wynika z treści obu umów). Strony w pkt 26 umowy dzierżawy wskazały, że sądem arbitrażowym, rozpoznającym wszelkie spory powstałe w związku z umową dzierżawy, jest Międzynarodowe Centrum Arbitrażowe w W. Ponadto, zarówno w wersji polskiej umowy, jak i w wersji angielskiej wskazane jest Międzynarodowe Centrum Arbitrażowe w W. (V. International Arbitral Centre) do rozwiązywania sporów między stronami wynikających z umowy dzierżawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego słuszne okazały się zarzuty zażalenia w zakresie, w jakim podważały stwierdzenie przez Sąd Rejonowy, że zapis na sąd polubowny jest nieważny. Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo uznał, że strony nie poddały rozstrzygnięcia sprawy przez żaden sąd polubowny oraz że zapis „wszelkie spory powstałe w związku z niniejszą umową” nie jest wystarczająco precyzyjny.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie może też uchodzić z pola widzenia fakt, iż w niniejszym procesie mamy do czynienia z obrotem obustronnie profesjonalnym. Wyższa staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.), znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających. Powód podpisując umowę z wyraźnym wskazaniem sposobu rozstrzygania sporów pomiędzy stronami, winien liczyć się z ryzykiem podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu zapisu na sąd polubowny i odrzucenia pozwu z tej przyczyny.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 1161 § 1-3 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 397 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe

zastosowanie i odrzucenie pozwu, z uwagi na istnienie ważnego, w ocenie Sądu drugiej instancji, zapisu na sąd polubowny, w sytuacji gdy postanowienie zawarte w pkt 26 przedmiotowej umowy dzierżawy linii produkcyjnej z 11 września 2017 r. nie spełnia wymogów określonych w art. 1161 § 1 k.p.c., w tym w szczególności nie poddaje sporów stron pod rozstrzygnięcie jakiegokolwiek istniejącego sądu polubownego, co uniemożliwia przyjęcie, że strony wyłączyły na jego mocy jurysdykcję sądów powszechnych;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1157 w zw. z art. 1165 § 1 i 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i odrzucenie pozwu pomimo braku do tego podstaw z uwagi na brak istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny oraz prawnorzeczowy charakter żądania powodowej spółki, niepozostającego w związku ze stosunkiem zobowiązaniowym, łączącym ją z pozwaną;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 256 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia na treści oświadczenia woli stron wyrażonego w anglojęzycznej wersji umowy dzierżawy, bez dopełnienia obowiązku dokonania jego tłumaczenia przysięgłego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę postanowienia Sądu drugiej instancji i oddalenia w całości zażalenia pozwanego na postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 256 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zażądać, aby dokument w języku obcym był przełożony przez tłumacza przysięgłego. Niewątpliwie w praktyce ukształtowało się stanowisko, że w określonych okolicznościach „możliwość” sądu dokonania tłumaczenia, powinna stanowić w istocie jego obowiązek.

Tym niemniej w analizowanej sprawie wskazana wykładnia nie ma znaczenia. W aktach sprawy bowiem znajduje się wersja dwujęzyczna umowy.

Równorzędna wersja w języku polskim jest wystarczająca do rozstrzygnięcia zasadności skargi kasacyjnej.

Chybiony okazał się zarzut sformułowany w punkcie 1 skargi kasacyjnej. Otóż, zgodnie z art. 1161 § 3 k.p.c. zapis na sąd polubowny może wskazywać stały sąd polubowny jako właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wiąże je regulamin stałego sądu polubownego obowiązujący w dacie wniesienia pozwu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego wskazane w pkt 26 zawartej przez strony umowy dzierżawy linii produkcyjnej z 11 września 2017 r. Międzynarodowe Centrum Arbitrażowe w W. jest istniejącym sądem polubownym, prawidłowo zidentyfikowanym przez Sąd *ad quem* jako V. International Arbitral Centre.

Nieuzasadniony okazał się również następny, drugi w kolejności z zarzutów sformułowanych w petitum skargi kasacyjnej.

Otóż, w rzeczonej umowie dzierżawy strony postanowiły m.in. – we wspomnianym już punkcie 26 (konkretnie 26.1) – że rozstrzygnięciom sądu polubownego zostaną poddane „wszelkie spory powstałe w związku z niniejszą umową (...)”. Niewątpliwie, strony zastosowały stosunkowo szeroką formułę zakresu sporów poddanych pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że miały na myśli wszelkie spory nie tylko związane z szeroko rozumianym wykonaniem umowy (wówczas powództwo windykacyjne nie wchodziłoby w rachubę), ale wszelkie spory powstałe w związku z niniejszą umową. Zatem, brak podstaw do nieuwzględnienia w zakresie rzeczowego zapisu powództw windykacyjnych.

Wniesiona skarga kasacyjna zawiera we wniosku o jej przyjęcie szereg zagadnień prawnych, uznanych przez skarżącego jako istotne. Tym niemniej, przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania mają znaczenie tylko na etapie analizy ich spełnienia, prowadzącego do ewentualnego kontynuowania postępowania kasacyjnego. Zatem, po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, znaczenia nabierają – na zasadzie wyłączności – jej podstawy wymienione w art. 398³ § 1 k.p.c. Natomiast, rzeczone zagadnienia prawne mają o tyle istotne znaczenie, o ile wchodzą w zakres podstaw skargi kasacyjnej. Z kolei tracą na

znaczeniu w sytuacji, gdy ich abstrakcyjny charakter jest irrelevantny w stosunku do zakresu podstaw kasacyjnych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, skarżący zawarł w skardze kasacyjnej szereg zagadnień prawnych, ale tylko niektóre z nich miały znaczenie przy analizie i rozpatrzeniu wskazanych podstaw kasacyjnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną.

S.J.]

[ms]